

POSTANOWIENIE

Dnia 4 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 czerwca 2014 r.

sprawy **S. B.**,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 września 2013 roku,

zmieniającego w części wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 5 grudnia 2012 r., ,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego S. B.**

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy okazała się być bezzasadna w stopniu oczywistym.

W kasacji zarzucono:

1. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a to:

a) art. 53 ust 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez:

- jego nieuzasadnione zastosowanie w odniesieniu do skazanego S. B., w sytuacji, gdy nazwane czynności sprawcze przypisywane mu aktem oskarżenia, następnie wyrokiem Sądu I Instancji zaaprobowanym w tym zakresie przez Sąd Odwoławczy, stanowią ciąg przedsięwziętych czynów od

polecenia wynajęcia pomieszczenia począwszy, kończąc na decydowaniu o rozpoczęciu zbiorów, bez wskazywania konkretnych działań mieszczących się w znamionach „wytwarzania”, a tym samym zarzucalność popełnionego przez S. B. czynu mieści się w granicach wyłącznie przestępstwa stypizowanego w art. 63 ust. 1, 2 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, co skutkuje przeprowadzeniem przez Sądy obu instancji nieuzasadnionej wykładni rozszerzającej wskazanego przepisu;

- błędne uznanie, że skazany zrealizował znamiona wynikające z tego przepisu, podczas gdy wszystkie czynności, które zostały mu zarzucone mieszczą się w granicach „uprawy”, albowiem nie zostały zrealizowane łącznie wszystkie działania sprawcze, które pozwalają na odtworzenie znamienia „wytwarzania”, w tym zbiór, ekstrakcja, oczyszczanie, pozyskanie soli;

b) art. 11 § 2 k.k. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że zachowania skazanego enumeratywnie wymienione w akcie oskarżenia, a to polecenie wynajęcia pomieszczenia, dostarczanie roślin, dogłądanie uprawy, decyzje o rozpoczęciu zbiorów, zlecenie czynności zmierzających do przetworzenia, wyczerpują znamiona dwóch przestępstw pozostających ze sobą w zbiegu kumulatywnym, podczas gdy taka konstrukcja oskarżenia, zaaprobowana przez Sądy obu Instancji daje podstawy do przyjęcia, że skazany popełnił wyłączenie czyn określony w art. 63 ust 1, 2, i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekraczające granice swobodnej oceny dowodów, nieoparte o względy logicznego rozumowania, bezkrytyczne przyjęcie że zarówno biegły, jak i Sąd, nie dysponowali wystarczającymi danymi pozwalającymi miarodajnie zanalizować znamię wynikające z ust. 2 art. 53 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, tj. „znacznej ilości środków odurzających”, co wprost zostało przyznane w treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, wbrew normom wynikającym z art. 410 k.p.k., i wobec takiego ustalenia- zarzucenie skazanemu popełnienie tego przestępstwa w jego kwalifikowanej postaci, tymczasem analiza zużycia energii elektrycznej w krytycznym miejscu i czasie nie wytrzymuje

rygorów wynikających z zasad rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonych, albowiem Sądy Obu Instancji przyjęły wartość zużycia energii na poziomie 694 KWh, która to energia – przy takim wskaźniku zużycia nie pozwoliłaby, nawet zakładając realizację znamion „wytworzenia”, na wytworzenie co najmniej 3 kg środka odurzającego.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie orzeczenia Sądu odwoławczego oraz Sądu I instancji części oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania .

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przed wszystkim zauważyć należy, że autor kasacji zdaje się nie do końca poprawnie postrzegać rolę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja. W szczególności przypomnieć wypada, że kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Skarga wniesiona w przedmiotowej sprawie w niewielkim zakresie odnosi się do wad postępowania odwoławczego, przede wszystkim zaś zmierza do ponownego zakwestionowania prawidłowości dokonanych przez Sąd *meriti* – a przy tym w pełni zaakceptowanej w wyniku kontroli odwoławczej przez Sąd Okręgowy – ustaleń faktycznych. Także zarzuty naruszenia prawa materialnego, poprzez błędną kwalifikację prawną niektórych przypisanych skazanemu czynów, odnoszą się do postępowania Sądu I instancji, gdyż to ten Sąd takiej kwalifikacji dokonywał. Zadaniem Sądu odwoławczego nie było ponowne kwalifikowanie przypisanych skazanemu czynów, lecz kontrola poprawności postępowania Sądu I instancji, jednakże kasacja nie zawiera zarzutów nieprawidłowej kontroli odwoławczej. Zważyć należy, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności postępowania Sądu I instancji.

Z tego względu nie mogły być skuteczne zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego, ujęte w pkt 1 kasacji; odnoszą się one do poprawności

postępowania Sądu Okręgowego i były już przedmiotem kontroli instancyjnej. Zarzut w pkt 1a kasacji stanowi dość wierne powtórzenie zarzutu apelacji, do którego Sąd Apelacyjny poprawnie ustosunkował się na s. 18 i n. uzasadnienia wyroku. Zawarta tam argumentacja nie budzi wątpliwości z punktu widzenia poprawności merytorycznej. Rozważania, które poczynił tam Sąd Apelacyjny odnoszą się także do kwestii uznania „uprawy” i „wytwarzania” za dwa odrębne czyny, a zatem do istoty zarzutu w pkt 1b kasacji. Sąd Najwyższy zarzuty to uznaje za bezzasadne stopniu oczywistym i w pełni podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego, oraz argumentację, która legła u jego podstaw.

Także zarzut naruszenia prawa procesowego z pkt 2 kasacji nie mógł być skutecznym zarzutem kasacyjnym – kwestię niedokonania analizy zużycia energii elektrycznej w celu określenia rozmiarów hodowli konopi podniesiono w apelacji i Sąd Apelacyjny kwestię tę rozważył rzetelnie i przekonująco (s. 13 uzasadnienia wyroku SA), krytycznie oceniając analizę dokonaną przez Sąd Okręgowy, dochodząc jednocześnie do trafnego wniosku, że analiza tego rodzaju w konkretnych okolicznościach przedmiotowej sprawy nie może być miarodajna dla ustalenia rozmiarów hodowli, a zatem jest bezużyteczna dla postępowania.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.